

Algirdas J. Greimas

Przysłowia i porzekadła

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 69/4, 309-314

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ALGIRDAS J. GREIMAS

PRZYSŁOWIA I PORZEKADŁA

1.0. W języku mówionym przysłowia i porzekadła wyróżniają się wyraźnie na tle całego ciągu mowy zmianą intonacji; odnosi się wrażenie, że mówiący umyślnie jakby przestaje posługiwać się własnym językiem i sięga na jakimś odcinku wypowiedzi do języka cudzego, do języka, który do niej w pełni nie należy, który jest tylko cytatem. Określenie, na czym polega dokładnie ta zmiana tonu, jest zadaniem fonetyków. Opierając się zaś jedynie na percepcji, można uznać, że przysłowia lub porzekadła są jakby elementami swoistego kodu, włączanymi do informacji będących w wypowiedziach przedmiotem wymiany.

1.1. Zakładając, że przysłowia i porzekadła są elementem znaczącym jakiegoś swoistego kodu, można przyjąć, że w obrębie danego języka i danego okresu historycznego stanowią serie skończone. Możliwe jest wówczas badanie ich jako opisu zamkniętego systemu znaczeniowego. Wystarczy uznać, że każde z nich, z osobna, jest elementem znaczącym [*signifiant*], i dotrzeć do wspólnego im wszystkim elementu znaczonego [*signifié*]: schematyczny i strukturalny opis elementu znaczącego uzmysłowi rozmaite układy elementu znaczonego.

Więcej nawet: wstępna analiza cech formalnych przysłów i porzekadeł, jeśli okaże się płodna, da już pierwsze wskazówki co do sensu formalnego tego swoistego kodu, w którym wyraża się, jak to od dawna się mówi, cała „mądrość narodów”. (Podobnie badanie form literac-

[Algirdas Julien Greimas (ur. 1917 na Litwie) — francuski językoznawca i semiolog. Rozpoczął od badań w zakresie leksykologii, by potem poświęcić się całkowicie studiom semiologicznym. Główne prace: *Sémantique structurale* (1966), *Dictionnaire de l'ancien français* (1968), *Du Sens. Essais sémiotiques* (1970), *Sémiotique et sciences sociales* (1976), *Maupassant* (1976), a także liczne publikacje w czasopiśmie i książkach zbiorowych. Zob. artykuł K. Rosner pt. *A. J. Greimasa semiotyka narracji* („Pamiętnik Literacki” 1976, z. 2).

Przekład według: A. J. Greimas, *Les Proverbes et les dictons*. W: *Du Sens. Essais sémiotiques*. Paris 1970, s. 309—314. Pierwodruk ukazał się w „Cahiers de lexicologie” (1960, nr 2) pt. *Idiotismes, proverbes, dictons*.]

kich, które składają się w sumie na „gatunek literacki”, może uzmysłowić nam sens formalny danego gatunku.) Przedstawiona tu będzie właśnie próba poszukiwania takich cech formalnych.

2.0. Segmenty ciągu syntagmatycznego — właśnie składniki tego kodu — mogą być poklasyfikowane według rozmiarów jednostek składniowych, występując jako:

a) zdania złożone:

Ce sont les petites pluies qui gâtent les grands chemins.

[Tym, co niszczy wielkie drogi, są drobne deszcze.]

Qui veut tuer son chien, l'accuse de rage.

[Kto chce zabić psa, mówi, że wściekły.]

b) zdania proste:

La caque sent toujours le hareng.

[Zapach śledzia w beczce zawsze zostaje. (Tzn.: nie sposób wypruć się swego pochodzenia; przyp. tłum.)]

A l'impossible nul n'est tenu.

[Nikt nie musi dokonywać rzeczy niemożliwych.]

c) zdania z elipsą czasownika:

Après la pluie, le beau temps.

[Po deszczu pora na słońce.]

Grand clocher, mauvais voisin.

[Gdy dzwonnica wielka, sąsiad zły.]

U w a g a I. Należy wyłączyć z tej listy zdania-repliki typu: „(Le) bon débarras [Kłopot z głowy]”; „Et pour cause [I nie bez powodu]”; „A d'autres [Takie historie opowiadaj innym!]” — które, używając terminologii Jakobsona, nie stanowią jakiegoś kodu wewnątrz przekazywanych informacji, lecz są jakby informacjami wewnątrz opowiadania.

U w a g a II. Należy od razu zwrócić uwagę, że te rozróżnienia według rozmiarów jednostek składniowych nie wydają się wystarczające: wszystkie bowiem brane pod uwagę elementy semiologiczne cechuje fraza o układzie binarnym (zob. 2.2.3).

2.1. Ważne wydaje się nam natomiast inne rozróżnienie: podział wszystkich elementów semiologicznych na elementy z konotacją lub bez konotacji. Przez konotację rozumiem przeniesienie elementu znaczonego z jednego zakresu semantycznego (tego, w którym powinno by ono się znajdować — zgodnie z elementem znaczącym) — w inny.

Przysłowia są elementami konotowanymi. W takim przypadku np., jak:

Bonjour lunettes, adieu fillettes.

[Witajcie okulary, żegnajcie dziewczęta.]

— istotna treść wcale nie znajduje się na poziomie znaczeniowym okreś-

leń „*lunettes* [okulary]” czy „*fillettes* [dziewczęta]”; prawdziwy sens przysłowia mieści się na planie rozważań na temat młodości i starości.

Porzekadła natomiast są elementem bez konotacji; nie ma potrzeby szukania sensu powiedzenia „*Chose promise, chose due* [Rzecz obiecana należy się]” gdzieś poza intencjonalnością linearną, w której ten sens znajduje się bezpośrednio.

2.2.0. Dociekanie cech formalnych przysłów i porzekadeł może wydać się skazane na niepowodzenie, ponieważ rzadko kiedy cechy formalne, jakie można tu opisać, zawierają się wszystkie w jednym przykładzie. Językoznawcy to jednak nie zdziwi: przecież występowanie takich słów jak „*leste* [zwinny, zręczny]”, którego forma nie wskaże na opozycję rodzaju męskiego i żeńskiego, czy „*voix* [głos]”, w którym rozróżnienie: liczba pojedyncza — liczba mnoga, nie jest w żaden sposób zaznaczone (nawet graficznie), nie podważa kategorii rodzaju czy liczby; nie zdziwi to też historyka sztuki: rzadko która katedra gotycka skupia w sobie wszystkie cechy charakterystyczne gotyku.

2.2.1. Przysłowia i porzekadła często wyróżnia, z punktu widzenia formalnego, charakter archaiczny ich konstrukcji gramatycznej:

a) brak rodzajnika:

Bon chien chasse de race.

[Dobry pies ma łowy we krwi.]

Mauvaise herbe pousse vite.

[Chwast rośnie szybko.]

b) brak poprzednika:

Qui dort dine.

[Kto śpi, je.]

Qui femme a, guerre a.

[Kto ma żonę, ma wojnę.]

c) nieprzestrzeganie zwyczajowego porządku słów:

A l'ongle on connaît le lion.

[Po pazurze znać lwa.]

d) niektóre cechy leksykalne (archaizujące) pozwalają także określić epokę, z jakiej pochodzi przysłowie lub porzekadło:

Contentement passe richesse.

[Ten bogaty, kto na małym poprzestaje.]

Na pierwszy rzut oka cechy archaiczne przysłów odsyłają do czasów ich tworzenia się. Głębsze badania historyczne, które pozwoliłyby ściśle określić datę powstania przysłowia, wykazałyby prawdopodobnie, że forma archaizująca jest dla przysłów niezbędną,

że stanowi jedną z ich immanentnych cech charakterystycznych.

2.2.2. Jeśli chodzi o używanie czasowników, wybór trybów i czasów (i równocześnie unikanie pewnych form), przysłowia i porzekadła ograniczają się do:

a) czasu teraźniejszego trybu oznajmującego:

Le mieux est l'ennemi du bien.

[Lepsze jest wrogiem dobrego.]

Le renard prêche aux poules.

[Lis głosi kazanie kurom. (Tzn. znalazł się głupi!)]

b) trybu rozkazującego:

Aide-toi, le Ciel t'aidera.

[Pomagaj sobie sam, a Bóg też ci pomoże.]

Fais ce que tu peux si tu ne peux faire ce que tu veux.

[Rób to, co możesz zrobić, jeśli nie możesz robić tego, co chcesz.]

c) trybu rozkazującego ujętego w formach czasu teraźniejszego trybu oznajmującego -- połączenie dwóch poprzednich wypadków:

Il faut lier le sac avant qu'il soit plein.

[Trzeba związać worek, nim się przepełni!]

Il ne faut pas réveiller le chat qui dort.

[Nie trzeba budzić kota, gdy śpi!]

2.2.3. Binarna struktura rytmiczna przysłów i porzekadeł okazuje się wyróżnikiem formalnym o wiele istotniejszym niż rozmiary jednostek składniowych. Elementów decydujących o oryginalnym statusie przysłowia należy zatem szukać na poziomie fraz modulatoryjnych.

a) Przeciwstawienie dwóch zdań prostych:

Ce que femme veut // Dieu le veut.

[Czego życzy sobie kobieta // tego życzy sobie Bóg.]

b) Przeciwstawienie dwóch zdań eliptycznych:

Aujourd'hui en fleurs // demain en pleurs.

[Dziś w kwiatkach // jutro we łzach.]

c) Przeciwstawienie dwóch zespołów wyrazowych wewnątrz zdania:

A l'ongle // on connaît le lion.

[Po pazurze // znać lwa.]

U w a g a: Niekiedy to przeciwstawienie binarne podkreślone jest rymem lub asonansem:

Aux mariages et aux morts // le diable fait son effort.

[Gdy pogrzeb lub wesele // diabeł natrudzi się wiele.]

Deux moineaux sur un épi // ne sont pas longtemps amis.

[Dwa wróble na jednym kłosie // nie będą długo żyć w zgodzie.]

2.2.4. Binarna struktura rytmiczna jest często wzmocniona oczywiście w intencji użyciem opozycji na planie leksykalnym, takich jak:

a) powtórzenie słów:

A u t a n t d e t ê t e s , a u t a n t d ' a v i s .

[Ile głów, tyle zdań.]

C e q u e f e m m e v e u t , D i e u l e v e u t .

[Czego życzy sobie kobieta, życzy sobie Bóg.]

b) zestawienie syntagmatyczne elementów opozycyjnych:

Witajcie okulary, żegnajcie dziewczęta.

Tym, co niszczy wielkie drogi, są drobne deszcze.

A u l o n g a l l e r p e t i t f a r d e a u p è s e .

[Gdy droga długa, i niewielkie brzemię ciąży.]

3.0. Te obserwacje nie pretendują bynajmniej do ujęcia wszystkich cech formalnych przysłowia i porzekadła. Można jednak uznać, że wyłonione elementy są dość charakterystyczne i uprawniają do wypowiedzenia — już na tym etapie — paru uwag prowizorycznych na temat sensu formy przysłowia i porzekadła.

3.1. Forma archaizująca przysłów i porzekadeł włączanych w tok bieżącej wypowiedzi odsyła je na pozór do jakiejś nieokreślonej przeszłości, przydając im powagi autorytetu, która wiąże się z „mądrością przodków”. Charakter archaiczny przysłowia oznacza wyłączenie z czasowości znaczeń, jakie się w nich mieszczą; przypomina to klasyczny początek baśni i legend („Był sobie raz”), którego celem jest usytuowanie prawd opowiadania w czasach „bogów i herosów”.

3.2. Użycie czasu teraźniejszego oraz trybów oznajmującego i rozkazującego, choć pozostaje w pewnej sprzeczności z tym, co przed chwilą powiedzieliśmy, bardziej uwypukla niezwykle miejsce przysłowia czy porzekadła w ciągu wypowiedzi. Użyty tutaj czas teraźniejszy jest czasem wybitnie ahistorycznym, który umożliwia wypowiedzenie prawd wiecznych w formie prostych stwierdzeń. Z kolei tryb rozkazujący, wprowadzając zasadę pozaczasowości, czyni gwarancję pewnego porządku moralnego, nie ulegającego żadnym zmianom.

3.3. Przy aktualnym stanie badań nad rytmiką fraz można przedstawić tylko hipotezy dotyczące sensu struktur binarnych. Narzuca się jednak myśl, że zdanie w formie binarnej typu pytanie—odpowiedź stanowi strukturę równocześnie jasną i zamkniętą. Trzeba poczekać na wyniki badań na temat różnic między strukturami binarnymi, charakterystycznymi dla stylu klasycznego, a rytmiką triadową romantyków, by móc potraktować je jako elementy znaczące.

(w naszych systemach symbolicznych, naszych wyobrażeniach i dążeniach) świata skończonego, świata w stanie równowagi i spoczynku.

3.4. Łatwiej poddaje się interpretacji zachowanie się „stylistyczne” elementów leksykalnych, tworzących przysłowia i porzekadła.

Powtarzanie się tego samego elementu leksykalnego w obydwu częściach przysłowia lub porzekadła (jak np: „Ile głów, tyle zdań”; „Co z oczu, to z serca [*Loin des yeux, loin du coeur*]”) pozwala ustalić zależności między dwiema zbudowanymi w ten sposób sekwencjami: celem tego zestawienia obok siebie podobnych rzeczy i podobnych zachowań jest ustanowienie szerokich kategorii zależności, co przyczynia się wybitnie do uporządkowania świata moralnego, który ma rządzić w danym społeczeństwie.

Tworzenie, na planie syntagmatycznym, par opozycyjnych, z definicji swej systematycznych (jak np. „Dziś w kwiatach, jutro we łzach”), wprowadza nowe opozycje typu „kwiaty”—„łzy” i oparte jest na jedynej dostępnej metodzie nieskładniowej — następcie — czego celem jest unacznienie związków przyczynowości, określania i zależności w taki sposób, że wyglądają one jak „naturalna kolej rzeczy”, należą bowiem do systemu, a nie do zachowań zindywidualizowanych.

Badając te zależności oraz nowo powstałe opozycje, nakładające się jedna na drugą, można by ustalić tematykę i strukturę zamkniętego systemu znaczeń, jaki stanowią wszystkie przysłowia i porzekadła należące do określonej wspólnoty językowej w danej epoce.

4. Wyjaśnienia wstępne mają uzmysłwić konieczność stworzenia niezależnej dziedziny semantycznej: dowodzą one bowiem autonomicznego statusu formalnego elementów semiologicznych nazywanych tradycyjnie przysłowiami i porzekadłami.

Jestem przekonany, że opis systematyczny przysłów i porzekadeł, interesujący już sam w sobie, mógłby posłużyć do wyjaśnienia pewnych problemów stylistyki, a także, dzięki pełnej liście wykrytych zależności i opozycji, przyczynić się do zbadania symboliki innego typu: mitów, snów, folkloru.

Przełożyła Joanna Arnold